



Zdjęcie tygodnia

Weekend przyniósł wiele interesujących wydarzeń na stadionach Europy. Jeszcze ciekawiej może być jutro i w środę w meczach Ligi Mistrzów. Bardzo trudne zadanie czeka bramkarza Realu Madryt Iker Casillasa i jego kolegów w meczu z Arsenalem, któremu ulegli na swoim boisku 0:1

FOT. PAP/EPA - B.ECHAVARRI

Osiem zwycięstw pływaków Trójki

Na drugich tegorocznych zawodach z cyklu Grand Prix Polski, rozegranych na 25-metrowej pływalni w Koźnienicach, najbardziej wartościowe wyniki uzyskali: **Beata Kamińska** (AZS AWiS Gdańsk) i **Paweł Korzeniowski** (AZS AWF Warszawa). Kamińska wygrała m.in. wyścig na 100 m klasycznym (1.08,34), a Korzeniowski m.in. na 800 m dowolnym (7.53,45) przed kolegą klubowym **Łukaszem Drzwińskim** (7.56,76).

Z łodzian piąte miejsce w klasyfikacji generalnej wśród kobiet zajęła **Aleksandra Urbańczyk**, a wśród mężczyzn dziesiąty był **Mateusz Matczak** (oboje MKS Trójka).

Pływacy MKS Trójka odnieśli w Koźnienicach osiem zwycięstw. Aż w siedmiu konkurencjach wystartowała Ola Urbańczyk i 5 z nich wygrała: 50 m dowolnym (26,12), 50 m grzbietowym (29,29), 50 m motylkowym (27,38), 100 m zmiennym (1.03,69) i 100 m dowolnym (55,91) przed **Pauliną Barzycką** z AZS AWF Warszawa – 57,72). Na 200 m zmiennym kolejność była taka, jak

na grudniowych mistrzostwach Europy w Trieście: Ola była druga (2.16,90) za **Katarzyną Baranowską** z MKP Szczecin (2.15,00). Łodzianka wystartowała także na... 200 m klasycznym, zajmując 4. miejsce (2.29,68 – wygrała Kamińska 2.26,74).

Dobry wynik uzyskał **Mateusz Matczak**, który wygrał na 400 m zmiennym (4.19,28) przed **Jakubem Kierujem** z Unii Oświęcim (4.245,81). Na 200 m dowolnym natomiast Mateusz był trzeci (1.50,58).

Z łodzian wygrał także **Adrian Pawlak** – pierwsze ex aequo z **Kajetanem Żaluskim** z Novity Zielona Góra (23,50).

Bliski zwycięstwa nad Korzeniowskim był na 50 m motylkiem **Bartosz Olejarczyk** z Trójki (24,86), ale uległ mu o 0,02 s.

Olejarczyk zajął 3. miejsce na 50 m grzbietowym (26,72), podobnie jak **Luiza Hryniewicz** na 50 m klasycznym (33,65) i **Krystyna Wiczerzak** (obie Trójka) na 200 m grzbietowym (2.17,84). (MK)



W Koźnienicach Otylia Jędrzejczak (na zdjęciu z trenerem Pawłem Słomińskim) tylko kibicowała, ale coraz bliższy jest moment, kiedy nasza mistrzyni stanie na słupku startowym

FOT. PAP - PIOTR POLAK



Marek Kondraciuk

Gwiazdy na kredyt

Pierwszy w tym roku mecz rozegrała piłkarska reprezentacja Polski, ruszyła ekstraklasa, a to oznacza, że sezon rozpoczął się na dobre. O tym, czy „na dobre” to jedynie figura retoryczna, czy rzeczywiście będzie to dobry rok dla naszego futbolu, przekonamy się już za trzy miesiące z okładem, kiedy drużyna Pawła Janasa zaprezentuje na niemieckim mundialu wszystko co potrafi. Na razie mieliśmy falstart, a ściślej mówiąc dwa. Pół ekstraklasy zostało w blokach, bo nasi ligowcy nie chcą już grać nawet na odśnieżonych płytach. Muszą być podgrzewane i nawet zimą zieloniutki jak w Barcelonie. Przy okazji ujawniło się jeszcze jedno pole do nadużyć, bo przełożenie niektórych spotkań było mocno naciągane. Reprezentacja grała dobrze przez pierwsze pół meczu z USA w Kaiserslautern, ale gola nie zdobyła. Gorzej było w drugiej części i... bramkę straciła. Janas kręcił nosem, bo jak każdy ambitny trener chciałby zawsze wygrywać. Nade wszystko liczył jednak, że ten test coś mu rozjaśni. Tak się chyba jednak nie stało, bo śnieżyca i wichura uczyniły z meczu walkę

z aurą, a nie z rywalem. I to jest rzeczywiście porażka, choć niezawiniona. Następny sprawdzian w tym składzie będzie już... po nominacjach na mundial. To stawia Janasa w dość trudnej sytuacji. Teraz on będzie poddany testowi na talent w sztuce selekcji.

Gdyby miał wybierać dziś, to musiałby udzielić kredytu Jerzemu Dudkowi, Tomaszowi Frankowskiemu, Kamilowi Kosowskiemu i Jackowi Krzyńskowskiemu. A wiadomo, że takie pożyczki zaufania nie zawsze są zwracane, często pozostając w sferze wiecznych niespłaconych długów. O czterech niedawnych gwiazdach reprezentacji wiadomo bowiem tyle, że jeszcze kilka miesięcy temu dobrze, a nawet bardzo dobrze grały w piłkę. Jak grają teraz? Ich trenerzy mówią, że kiepsko i stawiają na innych. Jak podważyć te opinie, na trenerki nos?

Nie brak głosów, że jeśli ktoś umiał grać, to nagle nie zapomni, jak się to robi. Coś w tym jest, ale nawet w brydża trzeba nieustannie grać roberki, żeby nie stracić czucia karty i instynktu gracza. ●

– Liczę się z tym, że powołaniami na mecz z USA trener Paweł Janas pokazał komu zamyka drzwi do kadry, a komu otwiera – mówi **Marek Saganowski**

Za mnie mówią gole

MAREK SAGANOWSKI, WYCHOWANEK ŁKS, PÓŹNIEJ M.IN. ZAWODNIK LEGII, A OBECNIE VITORII GUIMARAES
FOT. PAP/EPA - JOAO ABREU - MIRANDA



■ **MAREK KONDRACIUK: W piątek krótko przed północą zdobył pan hat-trick w Portugalii, a w weekend jest pan w Polsce. Niespodziewana wizyta?**

MAREK SAGANOWSKI: – Nie, po prostu sprawa rodzinna. Oczekuję potomka, żona będzie za miesiąc rodzić, więc przywiozłem ją do kraju. W poniedziałek wsiałam w samolot i wracam do Portugalii. Nasz synek Antão, który ma roczek i trzy miesiące będzie miał chyba braciśzka.

■ **Niektórzy uważają, że liga portugalska to daleko od centrum największych wydarzeń piłkarskich w Europie. Dobrze się panu gra w Vitorii Guimaraes?**

– W rankingu światowym liga portugalska jest na dwunastym miejscu. Do Polski stamtąd daleko, ale do centrum europejskiego futbolu na pewno nie. A jak mi się gra? Za mnie mówią gole: strzelam dużo, gram w pierwszym składzie, jestem jednym z podstawowych zawodników mojej drużyny. Oby tak dalej.

■ **Ma pan już 10 trafień w tym sezonie, to połowa wszystkich bramek zdobytych przez Vitorię. A jednak nie dostał pan powołania na mecz z USA w Kaiserslautern w ubiegłym tygodniu. Jest pan rozczarowany?**

– Trener uznał, że musi sprawdzić innych zawodników, mnie w tym gronie nie widział, więc muszę to przyjąć i dalej robić swoje. To nie pierwsza i zapewne nie ostatnia podobna sytuacja w mojej karierze.

■ **Czy nie zgasała jeszcze nadzieja, że będzie pan w ekipie na mundial?**

– Podobno nadzieja ginie ostatnia. Liczę się z tym, że powołaniami na mecz z USA trener Paweł Janas pokazał komu zamyka drzwi do kadry, a komu otwiera. Moim zadaniem jest być w dobrej formie i jestem. Mam strzelać gole i strzelać.

To jedyne argumenty, jakimi mogę przekonać selekcjonera. Jeśli one nie przekonują, to muszę się z tym pogodzić.

■ **Kiedy rozmawialiśmy w listopadzie po meczu z Estonią miał pan w sobie wiele optymizmu. Może tamten mecz zaważył?**

– Nie był to mój najlepszy występ, ale nie był też słaby, nie odstawałem od innych, a mecz wygraliśmy. Trener mówił wówczas, że ważna jest forma przed mundialem, a nie u progu zimy. Też tak myślałem, ale z tego nic nie wynika. Selekcjoner i sztab szkoleniowy mają swoją koncepcję i trzeba ją uszanować.

■ **Występ w finałach mistrzostw świata to marzenie każdego piłkarza.**

– Oczywiście moje także. To zawsze wspaniałe uwieńczenie kariery, ale to, kto tam pojedzie, zależy i od formy kandydatów, i od wizji trenera. ■ **Z tą formą kandydatów bywa różnie. Wielu z nich siedzi na ławkach, a nie gra.**

– Proszę nie oczekiwać ode mnie żadnej wypowiedzi na ten temat.

■ **Nie myśli pan o przejściu do silniejszego klubu?**

– Jestem realistą. Z Vitorią wiąże mnie kontrakt jeszcze przez dwa lata i chcę go wypełniać najlepiej jak potrafię. Nie ma co gdybać. Może zainteresują się mną inne kluby, może dostanę jakieś propozycje, ale na razie gram w Guimaraes, czuję się tu dobrze i nie myślę o zmianach. Nie lubię wybiegać w przyszłość i myśleć, co będzie. Twardo chodzę po ziemi. Tego nauczyłem się w swojej piłkarskiej karierze. Mam świadomość, że przepustką do lepszych klubów będzie moja gra. ●

WYNIKI LOTTO

MULTI LOTEK (5.03): 6, 15, 18, 23, 28, 29, 31, 40, 41, 45, 48, 51, 53, 54, 57, 59, 66, 69, 77, 78

MULTI LOTEK (4.03): 2, 8, 9, 10, 13, 18, 26, 28, 35, 36, 37, 44, 45, 48, 67, 69, 74, 76, 78, 79

EXPRESS LOTEK (4.03): 10, 12, 23, 28, 36

DUŻY LOTEK (4.03): 11, 13, 19, 26, 43, 49

MULTI LOTEK (3.03): 2, 10, 14, 15, 27, 28, 29, 35, 39, 41, 47, 48, 56, 58, 59, 63, 67, 69, 70, 78

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK (3.03): (13), 6, 12, 24, 25